

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155—



Wielka ilustracja muzyczna w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12 w południe.

Ceny miejsc nie podwyższone.

Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzględnie **nieważne.** 190

Dziś uroczysta premiera! Korona naszego tegorocznego repertuaru!
Najpotężniejszy film świata

10.000 artystów, 2.000.000 dolarów kosztów
i dwa lata pracy.

Realizacja mistrza MICHAŁA KERTESZA.

„ARKA NOEGO”

Gigantyczne arcydzieło filmowe, oszałamiające wielkością treści, rozmachem wykonania i mistrzostwem techniki. Niezrównana kreacja wspaniałej trójki!

GEORGE O'BRIEN jako Jafet, syn Noego i żołnierz amerykański wielkiej wojny,
DOLORES COSTELLO w roli Mirjam, żony Jafeta, i tancerki alzackiej Marji,
NOAH BEERY jako pogański władca Nefilim, i rosyjski pułkownik Nikołajew.

PREMIER BARTEL WYGŁOSI EXPOSE

Centrolew nie będzie utrudniał rządowi sytuacji. --
P. P. S. spróbuje „utrącić” ministra Prystora

Marszałek Piłsudski konferował z referentem -- endekiem Czetwertyńskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 8.25 powrócił po dwudniowym pobycie we Lwowie premier prof. Bartel, w towarzystwie swej żony i ministra robót publicznych prof. Matakiewicza. Celem powitania przybywających przybył na dworzec: minister spraw wewnętrznych dr. Józewski, minister Kühn, wiceminister Grodyński, oraz wyżsi urzędnicy prezydium rady ministrów z szefem gabinetu por. Zaćwilichowskim i radcą Hładkim na czele.

Premier Bartel udał się do gmachu prezydium rady ministrów i objął urzędowanie. Między innymi premier przygotowuje expose, które wygłosi w sejmie w piątek, dnia 10 b. m. Expose poświęcone będzie scharakteryzowaniu położenia we wnętrznego kraju i zawrze program rządu w odniesieniu do pracy konstytucyjnej.

Zazwyczaj po expose premiera rozwija się w sejmie wielka dyskusja polityczna, która kończy się wyrażeniem votum ufności lub też nieufności rządowi.

Obecnie po expose premiera Bartla nie należy się spodziewać na dłuższej audjencji referenta

wielkiej dyskusji politycznej. Stronictwa ograniczą się najprawdopodobniej do krótkich deklaracji, gdyż niedawno odbyła się dyskusja polityczna, a przez tego jest ona prowadzona niemal codziennie w komisji budżetowej sejm.

W świecie politycznym panuje przekonanie, że jeśli dojdzie do głosowania nad sprawą zaufania centrolew tak będzie manewrował, aby nie dopuścić do upadku rządu p. Bartla. Jednak PPS., jeżeli jej się uda pozyskać do tego cały centrolew, starać się będzie wyłuskać z gabinetu p. Bartla min. pracy i opieki społecznej, p. Prystora.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia sejmum in. znajduje się wniosek klubu narodowego o uchylenie dekretu prasowego (z dnia 9 kwietnia 1927 r.) przez ogłoszenie uchwały w „Dzienniku Ustaw”

Marszałek Piłsudski konferował z opozycyjnym referentem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (S) telefonuje:

Marszałek Piłsudski przyjął

budżetu m.in. spraw wojskowych wicemarszałka sejmum ks. Czetwertyńskiego. Tak wiadomo p. marszałek Piłsudski zabronił swego czasu oficerom brać udział w posiedzeniach komisji do spraw budżetowych m.in. spraw wojskowych, aby nie szargano munduru oficerskiego. Konferencja pomiędzy marszałkiem Piłsudskim a referentem budżetu m.in. spraw wojskowych, a jednocześnie członkiem opozycji z klubu narodowego jest signum temporis.

Kredyty dodatkowe

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (S) telefonuje:

W najbliższych dniach rząd wnieśnie projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1929-30 na sumę 40 milionów złotych.

W sobotę początek obrad nad zmianami konstytucji

Przewodniczący sejmowej komisji konstytucyjnej poseł prof. Wacław Makowski nadesłał na ręce wiceprezesa komisji posła Czapińskiego (PPS.) dezesze, i z powodu choroby nie może przybyć do Warszawy i prosi posła Czapińskiego o zastępstwo.

Poseł Czapiński zwołał posiedzenie komisji konstytucyjnej na sobotę na godz. 10 rano. Na porządku dziennym projekt BB. (referent poseł Piłsudski) oraz projekt lewicy (referent poseł Niedziałkowski) w sprawie rewizji konstytucji.

Wicemarszałek Marek rezygnuje

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (S) telefonuje:

Wicemarszałek Marek w dniach najbliższych ma zgłosić rezygnację ze stanowiska wice-marszałka.

Zajścia 31 października badane przez komisję

Wczoraj pod przewodnictwem wicemarszałka sejmum Czetwertyńskiego obradowała nadzwyczajna komisja sejmowa do zbadania zajęć w dniu 31 października r. ub. Przedmiotem obrad były dwa odrębne projekty regulaminu komisji, przedstawione przez posła Podoskiego (BB) i posła Liebermana (PPS.)

Po ożywionej dyskusji większość głosów 4-ch przeciwko 3-em postanowiono wziąć za

podstawę dyskusji projekt posła Liebermana.

Po głosowaniu przedstawiciele klubu BB. zażądali półgodziny przerwy.

Po wznowieniu obrad na wniosek posłów BB. uchwalono upoważnić posłów Podoskiego i Liebermana do uzgodnienia obu projektów regulaminu i przedłożenia ich na najbliższe posiedzenie komisji, które odbędzie się w czwartek nadchodzący o godz. 10 rano.

Na porządku dziennym dokonany zostanie między innymi wybór referenta komisji.

Książka ministra E. Kwiatkowskiego

W kołach politycznych mówią o książce min. E. Kwiatkowskiego, która ma się ukazać w połowie przyszłego miesiąca. Książka ta, nad którą obecnie p. Kwiatkowski pracuje, ma być odpowiedzią na listy otwarte p. Wł. Grabskiego.

DR. M

JÓZEF IMICH

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani

MONIUSZKI 1, tel. 209-87

powrócił

przyjmuje od 1-2 100-51

SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM

Jesteśmy od niedawna świadkami niezmierznie ważnego w stosunkach międzynarodowych zjawiska; jest nim zbliżenie niemiecko - francuskie.

Wielka debata „zagraniczna“ w parlamencie francuskim, która miała miejsce w końcu grudnia oraz niezwykle charakterystyczne głosy już nie tylko pacyfistyczne - lewicowych, lecz i niektórych nacjonalistycznych organów prasy paryskiej, świadczą, iż w stosunkach francusko-niemieckich dokonał się zwrot.

Dość przeczytać alarmistyczne depesze p. Stefana Aubac'a, zaciętego nacjonalisty i szowinisty, do „Kurjera Warszawskiego“, którego jest korespondentem, aby przekonać się, iż zbliżenie francusko - niemieckie postępuje naprzód wielkimi krokami. Oto, co depeszuje p. Aubac o debacie zagraniczno - politycznej w Izbie deputowanych:

„P. Reynaud (znany nacjonalista francuski, przyp. Red.) prezes grupy Maginot'a, wygłosił w Izbie mowę, będącą dytyrambem na cześć zbliżenia z Niemcami i na poparcie swej tezy cytując nawet ministra Zaleskiego; twierdzi, że Francja powinna zawrzeć porozumienie z Niemcami i t. d. Gdy deputowany Reynaud — depeszuje p. Aubac — schodził z trybuny, oklaskuje go niemal cała Izba, a niektórzy ministrowie gratulują mu świetnej mowy“.

Pan Paul Reynaud jest, jak wiadomo, jednym z najbardziej bojowych reakcjonistów i nacjonalistów francuskich. Jego niedawna podróż do Niemiec, gdzie prowadził rozmowy polityczne z p. Arnoldem Reehbergiem, znanym przemysłowcem i innymi, wywołała w swoim czasie głośną sensację. W Polsce podróż p. Reynaud'a wywołała też zaniepokojenie, gdyż słynny „anti - kartelista“ (przeciwnik kartelu lewicowego) miał się wypowiedzieć za rewizją granicy niemiecko - polskiej na korzyść Niemiec.

Tyle p. Paul Reynaud.

Posłuchajmy jednak, co dalej depeszuje p. Stefan Aubac. Donosi on, że głośny nacjonalista Gustave Herve, ongiś „zabity“ rewolucjonista i antymilitarysta, a dziś faszysta, zamieścił w swoim piśmie „La Victoire“ artykuł pod tytułem: „Zbliżenie francusko - niemieckie mimo wszystko“ (le rapprochement franco - allemand malgré tout). P. Aubac twierdzi w swojej depeszy, że Gustaw Herve zawarł (sic): „artykuł Herve'go świadczy o jego całkowitem pomieszaniu zmysłów“ — mówi p. Aubac swoim weale niefograficznym stylem, — lecz dodaje, że „w ten sam sposób, co Herve, myśli nie jeden polityk i publicysta francuski“. P. Herve pisze, że nie uważa za rzecz monstrualną, jeżeli korytarz gdański wróci do Niemiec, a Polska dostanie wzamian za to Litwę... A dalej mówi p. H.:

„wszystkie francuskie partie narodowe, nawet nacjonalistyczne winny z entuzjazmem (sic) i stąpić do rozmów z Niemcami w sprawie polubownej rewizji traktatu wersalskiego“, — a p. Aubac dodaje od siebie w depeszy: „Strasznie pomysłcie, że podobne bzdurstwa podpisuje jeden z najzdolniejszych publicystów (p. Aubac zapomniał widać, że przed chwilą przypisał panu Herve pomieszczenie zmysłów) i szczyry patriota francuski“.

Tyle p. Aubac.

A teraz posłuchajmy, co myśli o tem wszystkim jeden z najpoważniejszych publicystów polskiego obozu nacjonalistycznego, p. Bolesław Koskowski, umiarkowany endek z „Kurjera Warszawskiego“. Pisze on tak:

Nie ma żadnej wątpliwości, że polityka zagraniczna p. Brianda (t. j. zbliżenie z Niemcami)

znajduje poparcie ogromnej większości narodu francuskiego. W senacie — pisze p. B. K. — interpelacja senatora Lemery, poparta przez Milleranda, odrzucona została 263 głosami przeciw 6. Izba deputowanych zaś uchwaliła zaufanie Briandowi 342 głosami przeciwko 17. „Te cyfry — ciągnie p. B. K. — mówią same za siebie. Millerand (przeciwnik porozumienia z Niemcami) jest odosobniony. Franklin - Bouillon (dettó) jest odosobniony. Mandel, general Mordacq, Bainville, Sarlinax przemawiają w próżni. Cała Francja — pisze p. Koskowski — pragnie porozumienia z Niemcami, albo raczej próby takiego porozumienia“.

P. Koskowski słusznie zaznacza, iż po lewicy francuskiej przyszła kolej i na prawice. Więc już nie tylko lewica, nie tylko socjaliści, radykali i ma-

soni, lecz i prawica francuska (vide Reynaud, Herve i t. d.), więc również konserwatyści i klerykali — jak o tem świadczy świeża wycieczka pp. Francois-Marsal, Rene Pinon i t. d. do Berlina — chce zbliżenia i porozumienia z Niemcami. Więc już nie tylko lewica francuska wyciąga dłoń do lewicy niemieckiej; to samo czynią konserwatyści, klerykali, nacjonalisci...

W nastrojach politycznych po obu stronach Renu — zarówno w Paryżu, jak i w Berlinie, i nad Sekwaną, i nad Szprewą — dokonała się, zająte, wielka zmiana. To, co propagował tam Jan Jaures, Juliusz Guesde, stary Wilhelm Liebknecht, August Bebel — to co przez tyle lat było tylko słowem, staje się dzisiaj ciałem. Zrazu tylko jednostki z obozu m'eszczarskiego, jak Briand i Stresemann, a z czasem prawie całe

społeczeństwo po obu stronach Renu (zwłaszcza na zachód od niego) uznało, że tamci mieli rację...

Nie ma w tem, zresztą, nic dziwnego. Z chwilą, gdy po zawarciu paktów lokarneńskich — Niemcy wyrzekły się uroczystie swoich roszczeń do Alzacji — Lotaryngji, z chwilą, gdy między Francją a Niemcami nie ma już imperialistycznych walk o kolonie i rynek zbytu, — jasnym jest, iż porozumienie niemiecko - francuskie musiało nastąpić. Żadne nacjonalistyczne przesady, żadne brednie o „odwiecznych wrogach“, o „nienawiści rasowej“ i t. d., i t. p. nie mogą już dziś powstrzymać nieuniknionego pojednania i zbliżenia dwóch największych, najbardziej kulturalnych i cywilizowanych mocarstw kontynentu europejskiego. Dziś, z chwilą, gdy to pojednanie i porozumienie staje się faktem, otwiera się szeroki gościeńce ogólnoeuropejskiego porozumienia narodów, albowiem — jak słusznie powiedział prezes parlamentu niemieckiego, Paweł Löbe, podczas bytności swojej w Paryżu — pojednanie niemiecko - francuskie jest kluczem do pojednania ogólnoeuropejskiego. Gdy nie było zgody nad Renem, trudną była do pomyslenia zgoda między innymi narodami Europy; dziś gdy ta zgoda staje się faktem, pacyfikacja ogólnoeuropejska wkracza na szerszą drogę.

Jakie powinno być stanowisko Polski wobec nowego związku francusko - niemieckiego?

Uważamy, że Polska powinna się przyłączyć do franko - niemieckiego „paktu przyjaźni“. Oczywiście pod jednym warunkiem: że obecne zachodnie granice Polski są nienaruszalne.

W takim razie, jeżeli Niemcy zawrą z nami „Locarno wschodnie“, jeżeli wyrzekną się uroczystie swoich roszczeń do Poznańskiego oraz części Pomorza i Śląska Górnego, to nad Wisłą, podobnie jak nad Renem, powinna się rozpromienie jutrzniła zgody i pojednania dwóch wielkich narodów, związanych z sobą przez dzieje, a niestety dotąd wrogów.

Jeżeli — mimo wszystko — pojednanie „odwiecznych wrogów“ z nad Renem, Niemców i Francuzów, stało się faktem, to uważamy, że przy obopólnej dobrej woli i zdrowym rozsądku zainteresowanych stron pojednanie „odwiecznych wrogów“ z nad Wisły, Niemców i Polaków, jest również możliwe.

A wtedy wielki kontynentalny blok francusko - niemiecko - polski stanie się wspaniałym, śpiewnym filarem przyszłej „Pan EUROPY“.

Paryż i Berlin zrobiły swoje. Teraz kolej na Berlin i Warszawę...

Inauguracyjne posiedzenie konferencji w Hadze



odbyło się w dniu 3 stycznia w sali plenarnej drugiej izby holenderskiej.

Bezbronne Dziewczę

Jest to film miljonowy,
który od szeregu miesięcy
entuzjasmuje całą Europę

Główną rolę kreuje największa tragiczka świata

Ewelina Holt

Od jutra w Grand-Kinie

Wągiel angielski dla Włoch

Ograniczenie importu z Polski

BERLIN, 7 stycznia. (A. W.) — Jak się dowiadujemy — w wyniku porozumienia między kolejami włoskimi a angielskimi kopalnie Włochy cofnęły szereg zamówień, dokonanych w Niemczech i w Polsce, skutkiem czego eksport węgla z tych krajów do Włoch spadnie.

Ada Sari okradziona na sumę 100.000 zł.

PRAGA, 7 stycznia. (PAT.) — Podczas odbywającego się tu koncertu znanej śpiewaczki polskiej, Ady Sari, artystce skradziono z garderoby torebkę srebrną, zawierającą większą ilość gotówki i biuterji, na sumę około 100 tysięcy złotych.

Nagły zgon profesora Rosnera

Wczoraj nadeszła wiadomość o śmierci dra Aleksandra Rosnera, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ś. p. prof. dr. Rosner wyjechał w sobotę samochodem z Krakowa do Krynicy na jazd lekarski. O godz. 7 rano w swoim pokoju w Krynicy, prof. dr. Rosner zasnął nagle, po czym nastąpiła momentalnie śmierć; zmarł na atak sercowy.

Ś. p. prof. dr. Rosner urodził się w r. 1867 w Krakowie, gdzie ukończył studia średnie i uniwersyteckie. W r. 1907 mianowany został profesorem zwyczajnym U. J. i dyrektorem kliniki ginekologicznej.

Ś. p. prof. dr. Rosner piastował dwukrotnie godność dziekana Wydziału Lekarskiego Wszechnicy Jagiellońskiej, wydał szereg prac ze swego zakresu, znanych nie tylko w Polsce, ale i zagranicą. Od r. 1916 do 1926 był prezesem obojcznego krakowskiego towarzystwa ratunkowego, które w uznaniu Jego wielkich zasług zapisało Go w poczet swoich członków honorowych.

Z powodu śmierci znakomitego uczonego polskiego ś. p. prof. dra Rosnera, powiewają chorągwie żałobne z kliniki ginekologicznej i pogotowia ratunkowego.

Zgon pianisty Lamberta

W noc Sylwestrową zmarł w New Yorku pianista profesor Aleksander Lambert wskutek nieszczęśliwego wypadku na ulicy. Zmarły artysta urodził się w Warszawie przed 66 laty, studiował w konserwatorium wiedeńskim pod kierunkiem Liszta, następnie był solistą w filharmonii berlińskiej. Od r. 1884 osiedlił się w Stanach Zjednoczonych, gdzie założył w New Yorku wyższą szkołę muzyczną. Uchodził powszechnie za wybitnego pianistę i pedagoga muzycznego.

Katastrofa kolejowa 12 zabitych, 20 rannych

TUNIS, 7 stycznia. (PAT.) — W okolicy Constantine pociąg Tunis — Algier wykołysił się na moście, który załamał się pod jego ciężarem. Lokomotywa, dwa wagony pocztowe i dwa wagony pasażerskie spadły do głębokiego wąwozu, przyczem 12 osób zostało zabitych, zaś 20 odniosło rany.

Plan Younga wejdzie w życie

Sześć wielkich mocarstw osiągnęło porozumienie

Pomyślny przebieg doniosłej konferencji haskiej

HAGA, 7 stycznia. (PAT.) — Obrady konferencji znajdują się w pełnym biegu. Komisja rzeczoznawców, której polecono rozpatrzyć i ostatecznie uregulować kwestję dostaw w naturze z kolei żelaznych Rzeszy i doch. zastaw. skarbu niemieckiego pragnie w najszybszym czasie złożyć sprawozdanie z planu Younga, w którym mają być omówione wszystkie sprawy i szczegóły związane z przejściem od planu Davesa do planu Younga.

Przez cały dzień wczorajszy i część dzisiejszego toczyły się dyskusje na temat ostatecznej

umowy, która ma być zawarta w wyniku II konferencji haskiej. Poddany dyskusji projektowany wstęp do umowy ma następujące brzmienie:

„Przedstawiciele Niemiec, Belgii, Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Japonji, zgromadzeni w Genewie dnia 16 września 1928 roku wyrazili życzenie (desir) zupełnego i ostatecznego uregulowania problemu reparacji i dla osiągnięcia tego celu przewidzieli stworzenie komisji rzeczoznawców finansowych. W tym zamiarze rzeczoznawcy zebrał się w Paryżu i ułożyli raport swój dnia 7.VI 1929 roku.

Raport ten potwierdzony został protokołem haskim w dniu 31 sierpnia 1929 roku. W konsekwencji tego upoważnieni przedstawiciele rządów Niemiec, Belgii i t. d. (tutaj wymienione są wszystkie zainteresowane państwa) zebrani w Hadze pod kierownictwem belgijskiego premiera Jasparsa, postanawiają następująco:

Nad powyższym wstępem do umowy rozwinęła się dłuższa dyskusja. Przedstawiciele Francji uznali najpierw, że słowo desir nie jest wystarczające i powinno być zastąpione terminem *volonte* i że z drugiej strony o-

wo życzenie zupełnie i ostatecznie uregulowane winno figurować nie we wstępie lecz w I artykule samej umowy. Opinię tej bronili Briand i Adatti, jednocześnie podtrzymywani przez przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych. Uzyskała też ona ostatecznie aprobatę niemieckiego ministra spraw zagranicznych Curtiusa.

BRUKSELA, 7 stycznia. (A. T. U.) — Jak donosi urządowa agencja telegraficzna Belga, pomiędzy 6 mocarstwami doszło do porozumienia w sprawie wejścia w życie planu Younga. Co prawda istnieje wielka przeszkoda ze strony małych mocarstw jednak ze względu na zapewnioną ratyfikację planu Younga w izbach ustawodawczych sześciu mocarstw większych, plan Younga już w najbliższej przyszłości wejdzie w życie.

Anglia przeciw sankcjom karnym

HAGA, 7 stycznia. (ATU.) — Z miarodajnych kół angielskich dowiaduje się „Tell Union“, że rząd angielski oprze się na konferencji haskiej wszelkim zmianom planu Younga, gdyby miały te miały mieć na celu możliwość stosowania sankcji karnych. Po stronie angielskiej uważają bowiem, że plan Younga w obecnej jego formie stanowi wystarczającą gwarancję przeprowadzenia spłat niemieckich.

„Upiór Düsseldorfu“ pokazał się na ulicach miasta i zdołał zbiec

DÜSSELDORF, 7 stycznia. (Tel. wł.) — Jedną z niedoszłych ofiar masowego mordercy düsseldorfskiego pani Meurer, która, po dokonaniu na nią napadzie wyleczyła się w szpitalu i w tych dniach szła jedną z ulic Düsseldorfu, zauważyła nagle wśród przechodniów, mordercę, który ją swego czasu poranił. Sytuacja jednak była taka, że pani Meurer nie

mogła spowodować natychmiastowego aresztowania mordercy, który zorientował się, że jest rozpoznany i natychmiast zniknął w tłumie i zginął bez śladu. Pani Meurer zwróciła się natychmiast do policji, donosząc o strasznych swym odkryciu. Wysłano też niezwłocznie na miasto oddział policji, z dokładnym rysopisem mordercy. Aresztowano też szereg osób, co do których jednak podejrzenia okazały się

falszywe. Po skonfrontowaniu ich z panią Meurer stwierdziła ona, że żaden z aresztowanych nie jest tym, którego widziała na ulicy. Ślad po mordercy zginął więc powtórnie, a tymczasem ludność, po tym wypadku oświadczyła nową paniką. Dowiedziano się bowiem, że morderca bawi ciągle w Düsseldorfie i spokojnie żyje wśród mieszkańców.

Order, który go nie doszedł

Jak „nabrano“ wyższego urzędnika kolejowego

Z Katowic donoszą nam: Ofiarą niezwykle okrutnego żartu padł wyższy urzędnik kolejowy w Tarnowskich Górach p. S., który otrzymał na blankuście dyrekcji kolejowej i z pieczęcią tej dyrekcji zawiadomienie jakoby państwo polskie w uznaniu jego zasług narodowych i społecznych oraz za długoletnie nieskazitelną służbę mianowało go oficerem orderu „Polonia Restituta“, po który, w myśl tego pisma, miał się zgłosić w

lutejszem województwie w pokoju nr. 148. Po podzieleniu się tą radością nowiną ze wszystkimi znajomymi i zamówieniu bankietu na 25 osób w pierwszorzędnej restauracji w Tarnowskich Górach, udał się p. S. do Katowic po order. Tymczasem okazało się, że ani w województwie, ani w dyrekcji kolej państwowych nie o rzekome odznaczenie mu nie wiedza, zaś pod wskazanym w zawiadomieniu nume-

rem w gmachu województwa znajduje się dyskretna ubikacja. W drodze powrotnej skonsternowany urzędnik dowiedział się od znajomych w pociągu, że na stacji w Tarnowskich Górach oczekuje go delegacja wraz z orkiestrą, która imieniem podwładnych i znajomych chce mu złożyć gratulacje. Chcąc uniknąć tej niezastudzonej zresztą owacji p. S. dalszą drogę odbył pociągiem towarowym. Na miejscu w Tarnowskich Górach zastał w mieszkaniu pismo, wyjaśniające rzekome nieporozumienie i zawiadamiające, że odznaczenie wysła no równocześnie. I istotnie p. S. otrzymał paczkę, w której jakiś żartownik przesłał dygnitarzowi blachę portjera kolejowego.

Rykw następcą Cziczierina

Cziczerin ambasadorem sowietów w Paryżu?

RYGA, 7 stycznia. (ATU.) — Z Moskwy donoszą, że sowiecki komisarz dla spraw zagranicznych, Cziczerin, po 8-miesięcznej nieobecności wrócił wczoraj do Moskwy i jutro zgłosi swą dymisję. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że wniosek ten zostanie przyjęty. Cziczerin krótko potem wyjedzie z powrotem na dalszą kurację do Wiesbadenu.

Następcą Cziczierina zostanie Aleksiej Rykw, który jednocześnie zatrzyma dotychczasowe stanowisko przewodniczącego rady komi-

sarzy. Głównymi osobistościami w nowym ministerstwie spraw zagranicznych będą: Rykw, Krestin, Suric, Rotstein i Stomonjakow. Litwinow i Karachan prawdopodobnie znajdą zastosowanie w dyplomatycznej służbie zagranicznej.

PARYŻ, 7 stycznia. (PAT.) — „Le Journal“ donosi, że Cziczierin ma objąć po Dowgalewskim stanowisko ambasadora Sowietów w Paryżu.

Sprawiedliwość niemiecka

Uniewinnienie podjudzacza

OPOLE, 7 stycznia. (PAT.) — Dzisiaj odbył się tu przed sądem śledczym organizacją polskich proces przeciwko redaktorowi „Oberschlesische Tageszeitung“, Knaae, który w związku z urzędzeniem w kwietniu ub. r. w Opolu przedstawienia opery „Halka“ wysunął zarzut, iż polacy wykorzystali dzień

przedstawienia dla celów szpiegowskich. Prokurator Wolff żądał dla oskarżonego kary w postaci grzywny w wysokości 150 mk., podkreślając, iż żąda tak niskiej sumy z powodu pobudek patriotycznych oskarżonego.

Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Władze prowadzą dochodzenie w całej wykrycia żartowniś.

Rozbicie kasy

w szkole oficerskiej w Dęblinie

WARSZAWA, 7 stycznia. (PAT.) W koszarach oficerskiej szkoły w Dęblinie dokonano wczoraj rozbicia kasy, z której zrabowano 45 tys. złotych gotówką, pozostałych z wypłat poborów oficerów. Kaszaryce zostawili na miejscu rekawiczkę, bory i rak, oraz buteleczkę z oliwą.

Jako podejrzany o współudział w kradzieży zatrzymany został jeden z podoficerów. Odpowiedzialność ponosi także oficer kasowy, który wbrew przepisom pieniądze pozostawił w kasie podręcznej, a nie oddał ich do kasy głównej, pozostającej pod dozorem warty.

Czy wiecie, że...

...papież przyjął na uroczystej audjencji belgijską parę królewską i księżat wraz z ich świtami. Dostojni goście złożyli następnie wizytę sekretarzowi stanu, kardynałowi Gaspariemu oraz zwiedzili bazylikę św. Piotra.

...w czasie pogrzebu 2 komunistów w Berlinie w różnych punktach miasta doszło do poważnych starć z policją. Aresztowano kilkanaście osób.

...w Annemasse (Szwajcaria) policja dokonała szczegółowej rewizji w mieszkaniu dwóch wiołów. Rewizja nie dała konkretnych rezultatów.

...wczoraj wieczorem w sali Staro-teatru w Krakowie, wobec licznego audytorjum wygłosił prezydent egzekutywy sjonistycznej, Nahum Sokolow, odczyt w języku polskim na temat „Teraźniejszość i przyszłość sjonizmu“.

...wedle doniesień dzienników białogrodzkich wybuchnąć miało w Albanji wrzenie przeciwko dążeniom modernistycznym Ahmeda Zogu. Sytuacja ma być tak poważna że Achmed Zogu nie wyjechał na uroczystości weselne do Rzymu. Według ostatnich wiadomości, powstańcy mieli osaczyć króla Achmeda Zogu w jego pałacu. Wiadomość ta jednak dotychczas nie została potwierdzona.

...radzie komisarzy ludowych przedstawiono ostatecznie opracowany projekt alfabetu łacińskiego w miejsce dotychczas stosowanej cyrylicy. Ostatecznie ustalono, iż alfabet łaciński wprowadzony w Rosji zostanie z dniem 1 stycznia 1931 roku.

Feljeton

Wróżby na rok 1930

Wśród powodzi wróżb i horoskopów, jakie „stawiają” różni wróżbicy, magowie i magicy na rok 1930 nie od rzeczy będzie wspomnieć o horoskopie, który postawił niedawno duch zmarłego Habibullaha, na seansie spirytystycznym, w gronie wybitnych metapsychotelepatów w Warszawie Rzecz oczywista, że zduradzam tajemnicę, gdyż seans ten odbył się w gronie ściśle zaproszonych i zakompirowanych ludzi, którzy się związali słowem, że projektu Habibullaha nie dojdą do wiadomości szerszego ogółu. Ponieważ tak zw. słowo, nie obowiązują w Warszawie, przeto nic dziwnego, że za 2 złote udało mi się otrzymać odpis stenogramu z tego seansu.

Habibullah został wezwany przez medjum o godzinie 12 w nocy, na przelomie roku 1929 — 30. Dziewny woziwoda, późniejszy król a obecny nieboszczyk, zjawiał się otoczony mgiełką ekstazy i wypowiedział, mniej więcej następujące prorocstwa, które przytaczam dosłownie:

Na pytanie, jak się przedstawiać będzie radość życia w roku 1930, odpowiedział Habibullah:

— Radość życia w Polsce zostanie spotęgowana. Na przedmówku będą się ludzie radowali publicznie na ulicach, tańcząc, skacząc i śpiewając wesoło. Nadmiar tej radości i wesołości będą musieli tłumić lekarze ze szpitali warjatów. Nie licznym melancholikom, defetystów i ludzi nie umiejących się radować, wydusi grypa, gruźlica i koklusz.

— Czy drogie opłaty paszportowe zostaną wrzaszcie zniesione?

— Po części, Paspporty dyplomatyczne i konsularne będą, jak dotychczas, bezpłatne, inne zaś będą wydawane po normalnej cenie, o ile petenci nie wykażą się, że już kilkakrotnie wyjeżdżali do Bralritz i nie są skazani na dobroczynność publiczną zagranicą.

— Jak się ułożą stosunki między rządem a sejmem?

— Zupełnie poprawnie. Poprawki sejmu poprawi rząd, a poprawki rządu będzie usiłował poprawić sejm.

— Co ekscellencja sądzi o konjunkturze ekonomicznej w roku 1930?

— Przedwzysztkiem zostanie w drodze rozporządzenia wprowadzony zakaz nabywania blankietów wekslowych. Liczba protestów wskutek tego znacznie się zmniejszy, a redukcja urzędników bankowych i organów egzekucyjnych przeprowadzona na większą skalę, przyczyni się do czynnego bilansu i rozbudowy Gdyni.

— A poprawa bytu urzędników państwowych? Co ekscellencja sądzi o tym?

— Ja, proszę panów, kiedy rządziłem w Kabulu, rozwiązałem prędko kwestję poprawy bytu moich urzędników. Większą część kazalem powywieścić, a reszta uciekła w góry, gdzie ślad po nich zaginął. U was, przedstawia się ta sprawa bardziej skomplikowanie, więc nie pewnego powiedzieć nie mogę. Jasnowidzącym nie jestem! Widzę tylko rzeczy w obrębie kilku lat, a nie przyszłych wieków...

— Jak w ogólności przedstawia się horoskop na rok 1930?

— Rok ten jest rokiem zwyczajnym, a nie przestępnym, choć nie wyklucza on przestępnego rodzaju. Owszem! Przeszłość nie umniejszą nawet togi i berety sądach apelacyjnych okręgowych.

Obłudne społeczeństwo

Występuje się przeciwko przerywaniu ciąży, a nie toleruje się liczniejszych rodzin

Znakomity literat i publicysta Boy — Żeleński przeprowadził, jak wiadomo wielką kampanię za legalizacją przerywania ciąży, jako niezbędnego środka społecznego. Na zakończenie Boy cytuje dokument, rzucający ponure światło na tę dziedzinę. Dokument autentyczny, oryginalny, z pieczętką, a oto jego brzmienie:

OKÓLNIA Nr. 24.

W związku z trudnościami przeróbek i dostosowań starych mieszkań folwarcznych do obecnych wymagań władz, a między innymi żądania, by rodziny posiadające większą ilość dziećmi dostały więcej izb, doradzamy Wpantom wymówić posadę takim rodzinom i wręczyć konotatkę przed 1 stycznia 1930 roku.

Spis tych, co podawał do Komisji Rozjemczej, można przejrzeć w biurze związku.

Hrubieszów, dnia 18 grudnia 1929 r.

(pieczętka):

Zarząd hrubieszowskiego oddziału Związku Ziemian.

„W istocie — pisze Boy — brakowało miom artykulom tego dokumentu, on dopiero stawia kropkę nad i w całej sprawie! Zważcie te słowa urzędowego papieru; „doradzamy Wpantom wymówić posadę takim rodzinom... To nie jakaś przygodna pani Dulska, która wyrzuca na bruk służącą w ciąży oburzona niemoralnością tego stanu; tu chodzi z jednej strony o „prawo“ i legalne rodziny a z drugiej o urzędowo, planowo działającą organizację. Ponieważ masoni (bo to muszą być z pewnością masoni) stawiają dziwne żądania, aby ludzie mogli mieszkać w przybliżeniu bo daj jak ludzie, przeto stosuje się środki samoobrony: wymawia się pracę rodzinom o większej ilości dzieci... I to nie jakiś pojedynczy drab tak czyni: to uchwała zarządu, powzięta zapewne po dojrzałej rozwadze, podwsknjsji...

I kto tak postępuje? Ziemianie, czyli podpory religji, tradycji, cnót obywatelskich, ci włas-

nie, którzy na ustach mają wciąż ojczyznę, politykę populacyjną i etykę chrześcijańską. Nie chodzi mi tu zresztą specjalnie o ziemian; zapewne nie są ani lepsi, ani gorsi od innych, chodzi o stwierdzenie obłudy społeczeństwa w stosunku do tych zagadnień.

I zważmy, jaka jest dalsza kolej. Wyrzucają w krótkiej drodze rodzinę z kilkorgiem dzieci która zostaje bez pracy. Przypuśćmy, że matka jest w ciąży, znalazłszy się w tej rozpaczliwej sytuacji, idzie, z narażeniem własnego życia, do „baby“ i przerywa ciążę; za który to zbrodniczy czyn prawo skazuje ją na 5 lat więzienia. Co się przez te jej lata więzienia stanie z kilkorgiem dzieci, pozabawionych matki, o to prawo nie pyta. Główna jego troska, to — moralność. I ci, którzy bronią tego stanu rzeczy, też utrzymują, że bronią moralności! Ale, skoro to jest wasza moralność, niechże was geś kopnie, pozwólcie mi nadal zostać „nie-moralnym“...”

Zaburzenia w województwie

Urządzenie magistratu w Bełchatowie zdemolowane.-2 osoby ranne

W dniu wczorajszym w mieście Bełchatowie oraz pobliskiej osadzie Żelowie wynikły zaburzenia wśród bezrobotnych.

O godz. 10 rano przed budynkiem magistratu w Bełchatowie zebrali się kilkuset półbezrobotnych, zatrudnionych w ciągu dwu lub trzech dni w tygodniu którzy masowo swym wystąpieniem zamierzali wymóc przedstawicielom swego miasta wypłacenie im zasiłku.

Wśród zgromadzonych znalazło się kilku zapaleńców, którzy podburzyli tłum do ekscesów.

Zebrani wybrali z pośród siebie delegację, która udała się do burmistrza, z prośbą o natychmiastowe wypłacenie zasiłku. Burmistrz odpowiedział, że ani ustawy nie zobowiązują do tego, ani też niema fundusów na ten cel.

Gdy delegacja powróciła i oznajmiła zebraniem odpowiedź burmistrza, rozwydrzony tłum rzucił się na woznego i wtargnął do wnętrza budynku miejskiego, gdzie zdemolował urządzenie. Wybito również kilka szyb.

Wezwana policja przywróciła w krótkim czasie spokój, aresztując w czasie rozpraszania tłumu 11 osób, które podburzały do wystąpień przeciw władzy.

W Żelowie tegoż samego dnia o godzinie 9 rano zwołano zebranie w lokalu Zw. klasowego, gdzie zebrali się około 150 osób. Na wiecu tym robotnicy postanowili zwrócić się do magistratu, aby zmusić burmistrza do wypłacenia im zapomóg.

Uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta Żelowa w stronę magistratu. Powiadomiony o tem zarząd miasta zwrócił się do policji po pomoc, która też manifestantów rozproszyła. W czasie rozpraszania tłumu zostały ranne dwie osoby. Aresztowano 7 osób z pośród przywódców demonstracji. (w)

Wiadomości bieżące

Podwyżka opłaty poczfowej za poste-restante

W dniu wczorajszym dyrektor poczty głównej, p. Płociennik, otrzymał od ministerstwa poczt i telegrafów okólnik, w którym zwraca uwagę, że opłaty za poste-restante winny być uiszczane od listów, depesz i przekazów pieniężnych. Opłata za każdą przesyłkę pocztową, wysłaną na adres urzędu pocztowego wynosi 5 gr.

Lustracja w hotelach ma na celu walkę z insektami

Donosiliśmy przed pewnym czasem, iż naskutek okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych na terenie całego województwa łódzkiego dokonana została inspekcja w hotelach i domach noclegowych. Inspekcja ta miała na celu walkę z insektami.

Obecnie dowiadujemy się, iż w najbliższym czasie na terenie Łodzi odbędzie się powtórna inspekcja, celem całkowitego wytepienia insektów z hoteli łódzkich.

Choroby zakaźne

Od dnia 1-go do 4-go b. m. wiadomości publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 8 przypadków, płuca — 14 przypadków, błona 16 przypadków, odra 41 przypad., krztusiec 4 przypad., gorączka pługowa 2 przypad., ospa wietrzna 5 przypadków.

Nocne dyżury aptek

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Müllera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9).



Stalý przyrost ludności daje się zaobserwować w Łodzi

Według danych cyfrowych wydziału statystycznego magistratu w okresie I-go półrocza 1929 roku na terenie m. Łodzi naliczono: urodzeń żywych — 5,399, zgonów — 4,175, a zatem przyrost naturalny wyniósł — 1,224. Małżeństw w pierwszym półroczu ub. roku za warto — 2,778. Biorąc cyfry powyższe w stosunku na 1,000 mieszkańców naszego miasta, otrzymane następujące liczby względne: urodzeń żywych 18,0, zgonów 13,9, przyrost naturalny 4,1, małżeństw — 9,2.

Dane powyższe, dotyczące przyrostu naturalnego, odpowiadają niemal w zupełności liczbom statystycznym z dwu lat ubiegłych.

Mianowicie: w roku 1927 przyrost naturalny w Łodzi wyniósł — 2,560, w roku 1928 — 2,680, za I-sze półrocze zaś r. 1929 — 1,224, co w okresie całorocznym dалоby — 2,448. Najwyższy przyrost naturalny w latach powojennych wykazał r. 1925, mianowicie — 6,786.

Szaleńcy nawałowy za weksle

Jako przykład „nadprodukcji” weksli podają fakt, że jedna z restauracji renomowanych, ofiarowała gościom niezasobnym w gotówkę stołki sylwestrowe za zapłatą w wekslach. Podobno z oferty tej korzystano.

Kobieta na Księżycu

Patrz ost. strona

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID“
Narutowicza 20. Narutowicza 20.
2-gi miesiąc wyświetlania najwspanialszego dźwiękowego arcydzieła
„SPIEWAJĄCY BŁAZEN“
W roli tytułowej najznakomitszy aktor i śpiewak filmów dźwiękowych
AL JOLSON
PONADTO:
Zupełnie nowy nadprogram.
B-cia Arnaut komicy wszechświatowej sławy
Oryginalny numer cyrkowy.
Dziś 3 seanse: o godz. 5,45, 8 i 10 wiecz.
186

wych. — Pomyślnie przedstawia się rozwój monopolu spirytusowego, któremu nie zaszkodzą żadne „Tygodnie trzeźwości”, ani „Ligi dla walki z alkoholizmem”. Zaburzenia atmosferyczne i liczne katastrofy żywiołowe również nie zaszkodzą normalnemu tokowi życia.

się organizacją, z którą liczyć się każdy będzie musiał. W kasach chorych nastąpią ważne zmiany.

— I co dalej, ekscellencjo? Co dalej?...

Duch Habibullaha ulotnił się. — Było widocznie nad jego sily, mówić o kasach chorych...

W. Raort.

Pokaz czyszczenia mieszkań
urządza magistrat

Dnia 9 b. m., o godzinie 10 rano, wydział zdrowotności publicznej urządza na Chojnach przy ul. Henryka 3 pokaz wzorowego czyszczenia mieszkań, którego wykonawcami będą funkcjonariusze miejskiej izby odkażającej. Dom przy ul. Henryka 3 jest jednym z najuboższych i najbardziej zamieszanych w tej dzielnicy; posiada 26 małych mieszkań i 110 lokatorów.

Przed pokazem, kierownik miejskiej izby odkażającej, inż. Kloczkowski, wygłosi dla mieszkańców domu pogadankę o „Higijenie i czystości mieszkań”, następnie zaś lokatorzy otrzymują po ćwierć klg. mydła na osobę, po pół korca węgla na mieszkanie oraz wapno do bielienia mieszkań.

Pokaz ten, na którym będą obecni przedstawiciele władz administracyjnych i sanitarnych odbędzie się w związku z akcją wojewódzkiego komitetu dni przeciwgruźliczych, w której czynny udział biorą m. in. miejskie władze sanitarne.

W. I. Z. O.
Dzisiaj, w środę, o g. 9 wiecz. w lokalu W. I. Z. O. Przejazd 2 wygłosi odczyt **DR. Z. ELLENBERG** nt. „Idee, a organizacja w ruchu propalestyńskim” (Przyczynek do ideologii WIZO) Po odczycie dyskusja.
Wejście dla członków i wprowadzonych gości bezpłatne. 192

W sidłach morfinistów

Szantażowany aptekarz sprzedał z zapasów szpitalnych kilkakset gramów narkotyku za 15 tysięcy zł.

W jednej z aptek szpitalnych w Łodzi od dłuższego już czasu pracował w charakterze kierownika niejaki Kazimierz Antoniewski, zamieszkały przy ul. Srebrzyńskiej 71. Władze przełożone Antoniewskiego z pracy jego były w zupełności zadowolone, tak że cieszył się on absolutnym zaufaniem.

Przed pewnym czasem do Antoniewskiego przybył szkolny jego kolega, niejaki Rudolf w towarzystwie dwóch osobników. Zwrócił się on do Antoniewskiego z prośbą o

SPRZEDANIE KILKU GRAMÓW MORFINY.

Prośbę swoją Rudolf motywował tem, że dwaj osobnicy, z którymi przybył (są jego przyjaciółmi), od pewnego czasu stał się oni nalogowymi morfinistami i cierpią straszliwie, nie mogąc nabyć narkotyku. Antoniewski mimo nalegań Rudolfa KATEGORYCZNIE ODMÓWIŁ jego prośbie. Mimo odmowy osobnicy ci często przychodzili do apteki, ponawiając swe prośby.

I oto pewnego dnia Antoniewski

uległ namowom nieznanym i sprzedał im 4 GRAMY MORFINY ZA CENĘ 200 ZŁOTYCH.

Od dnia tego morfiniści stali się częstymi gośćmi w aptece, żądając morfiny, grożąc przytem

ŻE WRAZIE ODMOWY ZADENUNCJUJĄ

Antoniewskiego u władz przełożonych. Kierownik apteki, nad którym zawisła groźba utraty posady już bez oporu dawał im mniejsze lub większe dawki narkotyku, uzupełniając braki w zapasach aptecznych nieszkodliwym proszkiem.

Po pewnym czasie wszyscy osobnicy rozzuchwili się do tego stopnia, że prócz morfiny żądali jeszcze od Antoniewskiego sum pieniężnych, wahających się w granicach

OD 100 DO 500 ZŁOTYCH.

Szantaże te w krótkim czasie pochłonęły całe oszczędności Antoniewskiego, który bojąc się panieźnie denuncjacji, zapożyczał się u znajomych.

Dnia 1 października r. ub. wyrażono Antoniewskiemu posadę na 3 miesiące z jednocześnie ograniczeniem zakresu jego pracy, tak że usunięty z kierownictwa

NIE MIAŁ JUŻ DOSTĘPU DO MORFINY.

Antoniewski zakomunikował o tem natychmiast „swym klientom”, przypuszczając, że stanie się to kresem jego udreżeń. Osobnicy ci, mimo zapewnień Antoniewskiego, że n'ema już dostępu do zapasów morfiny, szantażowali go w dalszym ciągu, wyludzając większe sumy pieniężne.

Kilkanaście dni temu około godziny pierwszej w nocy przybyli oni do mieszkania Antoniewskiego i oświadczyli mu, że SĄ WYWIADOWCAMI POLICJI

i że wszystko co dotychczas czynili, było tylko środkiem, mają-

cym zdemaskować Antoniewskiego, będącego rzekomo agentem międzynarodowej szajki handlarzy narkotykami. Rozkazali Antoniewskiemu, aby natychmiast ubrał się i udał z nimi do urzędu śledczego.

Gdy znaleźli się na ulicy jeden z osobników zaproponował wejść do jednej z restauracji. Podczas konsumowania zakasiek

POD GROŹBĄ REWOLWERÓW

zmusili Antoniewskiego do podpisania oświadczenia, że sprzedał im 400 gramów morfiny za cenę 15.000 złotych. Następnie wypchnęli Antoniewskiego na ulicę i skryli się w ciemnościach.

Po kilku dniach przybyli oni ponownie do mieszkania drogi i zażądali, aby w ciągu 2-3 dni dostarczył im

1500 ZŁOTYCH

w przeciwnym razie zameldują władzom o kradzieży narkotyku

Nie mogąc otrzymać żądanej sumy Antoniewski w dniu, w którym miał ją dostarczyć, udał się do urzędu śledczego i opowiedział o wszystkim, pro-

sząc jednocześnie o pomoc. Nadmienić przytem, że umówił się z szantażystami spotkać się przy zbiegu ulic Andrzeja i Piotrkowskiej.

O umówionej godzinie Antoniewski udał się na miejsce wraz z dwoma wywiadowcami tajnej policji.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja do Antoniewskiego podeszło jakichś dwóch osobników, których Antoniewski wprowadził do najbliższej bramy, przy ul. Andrzeja nr. 4. Po chwili wbiegli tam wywiadowcy policji. Wszystkich skuto i przewieziono natychmiast taksówkami do urzędu śledczego, gdzie poddano ich badaniu.

Okazało się, że jednym z nich jest znany artysta - malarz Kuterba, drugim zaś niejaki Wittek. Po przesłuchaniu wszyscy zostali osadzeni w więzieniu przy ulicy Kopernika. Nadmienić należy, że aresztowany Kuterba w niewytłomaczony sposób przemycił do celi 200 złotych w gotówce i igłę do zastrzykiwania morfiny. Śledztwo w tej sprawie w toku.

Oblawa wydziału śledczego na terenie XIII i XIV komisariatu

W dniu wczorajszym wydział śledczy przeprowadził oblawę na terenie XIII i XIV komisariatów w melinach i na ruinach spalonych fabryk.

W wyniku oblawy zatrzymano 11 osób, które przewieziono do urzędu śledczego i tam aresztowano.

Spis nazwisk aresztowanych przedstawia się następująco: Franciszek Goepfert lat 21, Zenon Dzikowski lat 22, Teodor

Zender lat 50, Wacław Madaliński lat 17; Władysław Kazmierczak lat 32, Jan Walenta lat 23, Józef Sitkowski lat 23, Jan Gajda lat 35, Piotr Wielński, lat 17; Zygmunt Frontczak lat 34, Aleksander Motylski lat 25.

Wśród aresztowanych znajdują się osobnicy podeirzani o kradzież i oszustwa, jeden nawet o rozbój, zaś wszyscy młodszego rocznika o niestawienie się do wojska.

Kobieta na Księżycu

Patrz osł. strona



Dzisiaj i dni następnych!

Film, który zniweceży wszystko co dotychczas widziało się na ekranie

BIAŁE NOCE

W PIOTROGRODZIE (Primabalerina Jego cesarskiej mości)

Monumentalne arcydzieło w 12 aktach z życia carskiej Rosji lat ostatnich. 184

Hulaszcze orgje oficerów carskich. — Intrygi dworskie. Rewizje i aresztowania studentów oraz robotników.

Początek o godz. 4 po poł., w sob. i niedz. o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.



Dzisiaj i dni następnych! Dramat z życia poszukiwaczy złota, ich żądzy, namiętności i nędzy

ZŁOTE PIEKŁO

reż. CLARENCE BROWN.

W rol. gł.:

Dolores del Rio Carl Dane (Slim)

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana. Gmach kina centralnie ogrzewany. 187

KINO-TEATR „PALACE”

PIOTRKOWSKA 108.

Dzisiaj i dni następnych!

Przebojowy program „PARAMOUNTU” 1930 r

Ich Czwororo...

Wielki dramat namiętności ludzkich.

W rolach głównych wymarzona para kochanków, za którą cała Łódź szaleje

CLIVE BROOK

bohater filmu: „Zapomniane twarze”

EWELINA BRENT z filmu „Ostatni Rozkaz” 185

Wzrost bezrobocia 186.417 osób bez pracy

W tygodniu od 21 do 28 grudnia t. ub. bezrobocie na terenie całego państwa dosięgło cyfry 186,417 bezrobotnych, w tem 44,171 bezrobotnych kobiet. W porównaniu z poprzednim tygodniem bezrobocie wzrosło o 12,733 bezrobotnych. We dług poszczególnych grup bezrobocie wzrosło: wśród górników o 99 osób, wśród metalowców o 929, wśród hutników szkła o 137, wśród włókienników o 2,050, wśród robotników budowlanych o 3,305 osób. Natomiast zmniejszenie bezrobocia w tygodniu sprawozdawczym nastąpiło wśród hutników metalowych o 158 osób i wśród pracowników umysłowych o 882 osoby.

WANDA KON

magister nauk humanistycznych
córnka Michała i Eugenji z Halpernów

przeżywszy lat 23 po krótkich cierpieniach zmarła 5 b. m. w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w środę dnia 8 b. m. o godz. 1 po poł. w Łodzi z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu starozakonnych, o czem zawiadamiają zrozpaczeni

Rodzice, Siostra i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolenyjnych.

MIESZKANIE NAWIEDZONE PRZEZ DUCHY

Seans spirytystyczny wywołał niezwykle zjawiska 7-letnia córeczka Borowców jest doskonałym medjum

W tych dniach rozeszła się po Warszawie sensacyjna wieść, że mieszkanie niejakiego Borowca, przy ul. Emilji Plater 19, nawiedził duch jego zmarłej córki. Postać niewiasty w bieli ukazała się kilkakrotnie matce i ojcu. Do mieszkania Borowców ściągają ciekawość nawet z oddalonych przedmieść aby ujrzeć na własne oczy nadprzyrodzone zjawisko medialne. Szereg osób, zajmujących się poważnie temi zjawiskami, urządziło na miejscu seans spirytystyczny. Wzięła w nim udział między innymi znakomita artystka Irena Solska, która w następujący sposób dzieli się swemi wrażeniami:

— Udałam się na seans — mówi p. Solska — w towarzystwie pułkownika Włodzimierza Polańskiego oraz p. Stanisława Wotowskiego, który słusznie uchodzi za dobrego znawcę zjawisk medialnych.

Zagadkowe strzały do pociągu

Jedna z kul przeszła nad głową kolejarza

W dniu wczorajszym w godzinach porannych niewykryty doład sprawca zasypał gradem kul rewolwerowych pociąg towarowy nr. 190, zdążający z Łodzi do Warszawy.

Wypadek ten miał miejsce pod Rzgowem. Jedna z kul rewolwerowych przebiła ścianę wagonu i przeszła nad głową siedzącego w wagonie kolejarza.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie celem schwywania sprawcy strzałów.

Prowadzone śledztwo narazie nie dało żadnych pozytywnych wyników.

Wyjaśnienie

W związku ze sprawozdaniem z procesu karnego przeciwko Abramowi Lubińskiemu, umieszczone w „Głosie Porannym” z dnia 4 bm. proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, iż powództwo cywilne wnoszone przez adw. Cymeermana nie dotyczyło „zwrotu kosztów pogrzebu i leczenia” jak mylnie podała agencja, lecz wynosiło jedynie sumę 1 złotego, jako usynbolizowanie straty moralnej, jaką poniosła matka tragicznie zmarłej córki. Powództwo w tej wysokości zostało jej przyznane.

Zasiedliśmy z rodziną pp. Borowców o godz. 9 i pół wieczorem. Wzajemna kontrola była bardzo ścisła. Utworzylismy łańcuch, poza tem z ulicy padało światło do pokoju.

Zgadzałam się z p. Wotowskim, że mała Władzia jest medjum, choć liczy zaledwie lat siedem.

Po kwadransie dziewczynka zasnęła. Niestety, sen jej był niespokojny, budziła się co chwila, gdyż bezustannie kołatała we drzwi. Ko-

rytarz był zapchany tłumem ciekawych. Okolo trzydziestu osób dobijało się do mieszkania, rozpraszając naszą uwagę.

Tymczasem przy małej Władzi, choć sen jej bezustannie przerywano, wystąpiły bardzo silne zjawiska świetlne, a na zakończenie ukazała się zjawa.

Pierwsze zamigotały mgławice, następnie błędne ogniki, wreszcie zajaśniał krzyż ognisty nad naszymi głowami.

Słychać było bardzo silne pukanie w okno oraz ścianę od ulicy, a wszak mieszkanie znajduje się na drugim piętrze.

Odnosiłam wrażenie, że zjawa weszła do pokoju przez zamknięte okno. Szczegółów ubioru nie zauważyłam, jedynie po konturach poznałam, że była to kobieta.

Seans miał przebieg męczący. Za drzwiami hałasowano bez przerwy, wobec czego zaproponowałam przerwanie łańcucha.

Romantyczna młodzież szkolna

Niesamowite historie dzieją się w Piotrkowie

Piotrków miał ostatnio dwie emocjonujące sensacje, które wprawdzie dotąd nie wyszły poza ramy sensacji urzędowych, trzymanych w zamknięciu, ale które tem właśnie więcej zaciekawiły i zaciekawiają mieszkańców Grodn Trybunalskiego.

Chodzi tu o uczennice gimnazjum żeńskiego i seminarjum nauczycielskiego, dwie młode i dość przystojne panienki, których prowadzenie się do niedawna pozostawało pod znakiem zapytania, a dzisiaj jest niemal... tajemnicą publiczną.

Jedna z nich, uczennica 7 klasy niejaką N., pewnego wieczoru wyszła z domu i „zginęła”. Zaniepokojeni rodzice dali następnego dnia znać policji, która rozpoczęła śledztwo. Przedewszystkiem aresztowane niejakiego M., znanego na piotrkowskim bruku zawodowego łowcy lasa, którego całem zajęciem zdaje się być nawiązywanie romanсів z uczenicami i wyprawianie z nimi orgji. M. zatrzymano do wyjaśnienia, lecz następnego dnia zwolniono go, gdyż okazało się, że z uczennicą N. przebywał krótko i opuścił ją na ulicy. Na tem śledztwo narazie utknęło. Wreszcie wydział śledczy otrzymał informację, że za gniłona uczennica znajduje się w Piotrkowie w mieszkaniu kawalerskim dwóch sierżantów, lecz jaki adres tego mieszkania, również ustalić się nie dało. Nareszcie onegdaj zawiadomiono policję, że N. wyszła z mieszkania sierżanta D., zabrawszy rewolwer podoficera z zamkniętej szuflady. Widziano ją, jak szła w stronę lasu przedmieścia Bugaj. Natychmiast wysłano w nocną zaobiegła uczennicą kłku policjantów, uprzednio zaś obaj sierżanci, u których zabawała się w ciągu paru dni uczennica, pobie-

gli do lasu na poszukiwania. Trwały one kilka godzin. Wkońcu jeden z policjantów, który mieszka w tym samym domu, co i uczennica N., dostrzegł ją w zaroślach w chwili, gdy podnosiła do góry rewolwer. Policjant krzyknął wtedy na N. Dziewczyna opuściła ręce. Przytrzymał ją i odprowadzono do domu rodziców.

Drugi wypadek romantycznej historii wydarzył się z pewną seminarzystką, która zbiegła ze stacji, lecz wczasy zawiadomiona policja przytrzymała ją.

Te i tym podobne romantyczne historie uczennic piotrkowskich szkół średnich, o których narazie głucho

wymagają pewnych komentarzy. Należy zastanowić się nad pytaniem, kto ponosi winę, że podobne wypadki mogą mieć miejsce. Przyczyną tych wypadków jest przede wszystkim niewystarczająca opieka w domu. Nierzadko uczennice mieszkają bez żadnej opieki. Zabawy odbywają się tam do późna w noc. Następnie — słaby wpływ wychowawców na młodzież. Ta przyczyna tkwi daleko głębiej w organizacji szkolnictwa średniego, niż się to wydawać może.

Tem większą zatem musi być opieka wychowawców i ich wpływ na tę młodzież i tem większa na nich spoczywa odpowiedzialność.

Rozbudowa kolei dojazdowych

Dyrekcja Ł.K.D. wprowadza szereg udogodnień w komunikacji podmiejskiej

W dniu 9 b. m. w lokalu dyrekcyjnym Łódzkiej elektrycznych kolei dojazdowych odbędzie się konferencja pomiędzy zainteresowanymi samorządami miast, a dyrekcją Ł. E. K. D.

Ze strony samorządu występuje prezydent m. Pabjanic, burmistrz m. Tuszyńa oraz burmistrz m. Rudy Pabjanickiej. Ze strony Ł. K. D. dyrektor Łyszkowski.

Konferencja ma za zadanie omówić z reprezentantami samorządu sprawę jaknajdogodniejszej dla ludności rozbudowy sieci kolejek dojazdowych.

Jak nas poinformowano w roku bież. ukończona zostanie linja z Konstancynowa do Lutonia, stanowiąca przedłużenie linji Łódź — Konstancynów. Linja ta na przestrzeni 7 i pół klm. jest już całkowicie ukończona, a obecnie prowadzone są roboty na ostatnim pół kilometrze.

Niezależnie od tego na wiosnę r. b. rozpoczyna się prace niwelacyjne pod budową linji kolejki dojazdowej Łódź — Brzeziny która jeszcze w r. b. będzie oddana do użytku publiczności.

Pozatem prowadzone są prace pomiarowe nad projektowaną linją Tuszyń — Piotrków oraz Pabjanice; prace niwelacyjne na tych odcinkach rozpoczęte zostaną również w roku bieżącym o ile zarząd Ł. E. K. D. uzyska zezwolenie min. komunikacji.

Linja Łódź — Brzeziny, budowa której rozpoczęta zostanie wkrótce, długości 26 klm. połączy Łódź z Brzezynami, przez szereg okolic lesistych, nadających się na letniska, co stanowić będzie poważne udogodnienie dla mieszkańców naszego miasta. Pozatem przy budowie tej linji znajdzie pracę kilkuset robotników. (w)

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś „Dzielny wojak Szweik”.
Jutro „Mazepa”.

REWJA DZIECIĘCA W „DOMU SIEROT”.

Wielka atrakcja oczekuje dzieci „Dziewięciu wojaków Szweik”, w nadchodzącą niedzielę, dnia 12 stycznia r. b.

Punktualnie o godz. 4-ej popołudniu odbędzie się wielka rewja dziecięca p. t. „Dzieci dla dzieci i dorosłych” w 2-eh częściach i 11 obrazach.

Wielce urozmacony i wspaniale opracowany program, próby którego już dobiegają końca, da możliwość stwierdzić zdolności i inteligencję dzieci, wychowywanych w „Domu Sierot”, w pierwszym rzędzie: Maniusi R., Cesi Z., Franki i Edka F., ...no i innych.

Pomysłowa inscenizacja i reżyseria p. L. Kapiuna, jak również piękne układy taneczne p. F. Holberzanki oraz współpraca pp. Stefani Cygie, S. Bluma, A. Fogla, H. Fryszmana, I. Jerolimskiego

i H. Kormaniana, niewątpliwie sprawią dzieciom, a nawet dorosłym wiele radości w ich codziennym życiu.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 12 b. m., o godz. 12-ej w południe w filharmonji odbędzie się niezwykle interesujący poranek symfoniczny, a mianowicie: jako solistka wystąpi znakomita skrzypczka Irena Dubiska, która odegra z tow. orkiestry filharmonicznej koncert skrzypcowy Beethovena, a następnie pod dyrekcją Ignacego Neumarka wykonana będzie nieśmiertelna symfonia IV-a „Patetyczna” Czajkowskiego oraz Różyckiego „Monna Lisa”. Poranek ten ściąganie niezawodnie do filharmonji tłumy publiczności żądnych podniosłych wrażeń artystycznych. Bilety już nabywać można w kasie filharmonji.

„DUET ANILLA”.

Na czoło polskich atrakcji kabaretowych wysuwa się w szybkim tempie doskonały duet taneczny Anilla.

Dwie świetne tancerki, tworzące ten duet, budzą szczerą podziw swym niezwykle oryginalnym tańcem, w którym zdradzają duży talent i świetne opanowanie tajemniczków sztuki choreograficznej.

Gustowne kostjумы, mieniące się rozlicznymi barwami, podczas ekscentrycznych popisów tanecznych, niepospolita uroda tych tancerek, a co najważniejsza, duże wyuczucie piękna, wróżyć może duetowi Anilla pełną tryumfów przyszłość.

DYSKUSJA NA TEMAT LEGALIZACJI PORONIEŃ.

Dziś, w środę, dnia 8 b. m., o godz. 8,30 wiecz. w sali filharmonji odbędzie się interesujący wieczór dyskusyjny na temat legalizacji poronień, który poprzedzi rewelacyjną premierę teatru miejskiego „Cjankał”, przygotowywaną reżysersko i inscenizacyjnie przez Leona Schillera. W wieczorze biorą udział znakomici prelegenci Warszawy i Łodzi, a to pp.: dr. J. Budzińska - Tylicka, dr. P. Klinger, mec. P. Kon, reż. L. Schiller. Słowo wstępne wygłosi dyr. Karol Adwentowicz.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie filharmonji w cenie od 1 zł do 5 zł.

SALA FILHARMONJI, Narutowicza 20

W środę, dnia 8 stycznia 1930 r. o g. 8.30 wiecz. staraniem Teatru Miejskiego

w związku z wystawieniem sztuki **F. WOLFA „CJANKALI“**

odbędzie się

Wieczór Dyskusyjny

Temat:

LEGALIZACJA PORONIEŃ

- 1) Zagajenie, dyr. Karol Adwentowicz
2) Zagadnienia społeczne w teatrze dzisiejszym Leon Schiller.
3) Legalizacja poronień w świetle prawa Adwokat Piotr Kon
4) Legalizacja poronień w świetle nowoczesnej wiedzy lekarskiej Dr. Paweł Klinger
5) Legalizacja poronień jako zagadnienie społeczne Dr. Justyna Budzińska-Tylicka.
6) Publiczna dyskusja.

Bilety w cenie od 1 zł. do 5 zł. do nabycia w kasie Filharmonji. 182

Kino SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych Mikotaj Koltn, uznany za najpociesniejszego komika Europy w swej najnowszej i najlepszej kreacji w filmie

„Karuzela grzechu“

Niesamowite przygody żywego nieboszczyka. — Lut szczęścia! — Odważny żeglarz! — Kochana rodzinka! — Niewczesne zatyły miliardera! W rolach pozostały: czarująca Betty Astor, piękny Gustaw Fröhlich oraz „Miss Rosja“ Wala Ostermann.

Następny program: „Kobieta i pajac“ W rol. główn. Conchita Montenegro W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-aj, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-aj w poł. Ostatni seans o godz. 10. —

LECZNICA

Ilekarzy specjalistów przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich Czynna od 10-aj rano do 7-aj wiecz. w niedziele i święta do 2-aj po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wane rologiczne dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 8496

Do akt. Nr. 2030 | 29 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego XV rewiru w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 14 stycznia 1930 r. od godz. 10-aj z rana w Łodzi, przy ul. Zeromskiego pod Nr. 72 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z desek należących do Lazara Marguliesza oszacowanych na zł. 600.— Łódź, 19.XII.29 r. Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 2253 | 29 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego XV rewiru w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 14 stycznia 1930 r. od godz. 10-aj z rana w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 111 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z taksówki firmy „Ford“ należących do Stanisława Stachurskiego oszacowanej na zł. 1200.— Łódź, 16.XII.29 r. Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 3681 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że w dn. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chuny Świętowicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 450.— Łódź, 7.1.30 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 3272 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących Dawida Jakubowicza składających się z mebli ocenionych na sumę zł. 435.— Łódź, 7.1.1930 r. Komornik L. Wąsowski

Buchalter-bilansista

z długoletnią praktyką w bankowości i przemyśle poszukuje odpowiedniego stanowiska na stałe lub do prac bilansowych i prowadzenia ksiąg handl. lub korespondencji Oferty sub: „Książkowy“ 169-8

Do akt. Nr. 3653/1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 51 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „I. Lewkowicz“ i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1340.— Łódź, d. 4.1.30 Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 3290/1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 66 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Lipmanowicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 7.1.30 Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 2119-29 r. Ogłoszenie

Komornik IV rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi S. Zajkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 82 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Menasa Bławata i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1200.— Łódź, dn. 4.1.30. Komornik S. Zajkowski

Do akt. Nr. 2599 i 2867 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Libermana i składających się z kolder i towaru oszacowanych na sumę zł. 560 plus 580.— Łódź, dn. 12.12.29 Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 3775-1929 r

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Leon Wąsowski, zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 28 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Nusena Kleinmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, 7.1. 1930 Komornik L. Wąsowski



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych trójwhejowych i szesnastych 16-żek metalowych wyposażonych w amortyzatory amerykańskich, matracę wyścielaną oraz materac sprężynowy „Patent“ do meblowych łożek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 9493 „DOBROPOL“ Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 168-81.

DR. MED.

RAPEPORT

UROLOG. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) telefon 144-10. Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w. 2063

DR.

Ludwik Falk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych NAWROT 7, Tel. 28-07; od 10-12 i od 5-7 7478

Do akt. Nr. 1352 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Leokadj Matwiejew składających się z różnych mebli ocenionych na sumę 960 zł. Łódź, 3. 1. 30 r. Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 3584 i 5-29

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 51 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Nusena Kleinmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, 7.1. 30 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. 2410—29r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach na powiat łaski, I rewiru, K. Garczyński urzędujący w Pabjanicach, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 r. o g. 10 r. w Pabjanicach, przy ul. Kaplicznej Nr. 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chila Rotberga, i składających się z warsztatu tkackiego-mechanicznego oszacowanego na sumę zł. 450.— Pabjanice, 30.12.29 Komornik (-) K. Garczyński



„His Master's Voice“

to satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca ! POSŁUCHAJ I OSADŹ! The Gramophone Co. Ltd. London Jen. Repr. na Polskę JÓZEF WEKSLER Członek i Eks. Izb. Handl. Brytyjskiej KRAKOW Florjańska 25. WARSZAWA Marszałkowska 132. LWOW Syktuska 2.

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 8420 LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową) Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poszukalnia.

Dr. med.

SILBERSTROM

ZIELONA 11 Tel. 113-42 Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpeczących włosów elektroliczą. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4-5. Niedziela od 9-1 Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne UL. NAWROT 2 TELEFON 179-89 Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamożnych CENY LECZNIC. 8421

Dr. med. LAJCHTER

STOMATOLOG

Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. p. 30 PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ZIELONĄ 9, I p., front, tel. 149-66, od 1 1/2-5 po poł. NIEMIECKIEGO gruntownie udzielam. Zapewniam szybkie postępy. Piotrkowska 189, m. 1, tel. 143-84. 484-4

DŻET (Koraliki)

Przyjmuje się roboty dżetowe. Piotrkowska 131, m. 5. Poszukuje się panny do robót dżetowych.

PRZYJME

panów na mieszkanie Radwańska 56 m. 7 100

GABINET

elegancki odstęp e, elektryczność, gazowa kuchenka, wygodka. Zawadzka 29, front I piętro. 482-1

POKÓJ

duży, słoneczny, frontowy z telefonem do oddania. Plac Dąbrowskiego 3, m. 6. 485-1

SEWERYN SAWICKI,

uczeń 6 klasy Gimnazjum im. ks. Skorupki, zgubił matrykulę. 480-1

Irena Fesserówna zagubiła matrykulę gimn. państwowego im. Em. Szczygielskiej.

Akta sprawy Nr. Z. 319 | 29 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Chana Rajzla Epstein“ mieszcząca się w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 5 wniosła w dniu 23 grudnia 1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wyplat, i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 28 stycznia 1930 roku na godzinę 10-tą rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (-) J. Kiszmiszjan 175 Sekretarz (-) T. Cichecki.

ZDOLNA

ekspedjentka (izraelitka) może się zgłosić Przejazd 1 u Z. Gomolińskiego 181

CASINO

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów !!!
Wspaniały tryumf geniuszu ludzkiego !!!
Urzeczywistnienie odwiecznych marzeń całej ludzkości !!!

KOBIETA NA KSIĘŻYCU

Wytwórnia „UFA“

Początek o godz. 4,30 pp.

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. L. Kantora.

Dziś potężna premiera!

Szalenie emocjonujący lot na Księżyc
olbrzymim międzyplanetarnym statkiem raketowym
jest punktem kulminacyjnym najmonumentalniejszego
filmu króla reżyserów **FRYDERYKA LANGA** pt.

Niesłychanie sensacyjny, porywający i
wzruszający dramat miłości i nienawiści,
zazdrości i wierności na księżycu.

Akcja toczy się na ziemi i na księżycu
oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku
raketowego podczas lotu na księżycu.

W rolach głównych: znakomita para bo-
haterów filmu „Szpieg”

Gerda Maurus i Willi Fritsch

Scenariusz: TEA HARBOU.

Do akt.
Nr. 2030-29 r.

Ogłoszenie

Komornik IV re-
wiru Sądu Grodz-
kiego w Łodzi
S. Zajkowski
zamieszkały
w Łodzi
przy ul. Traugut-
ta 10, na zasa-
dzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza, że
w dniu
14 stycznia
1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi,
przy ul.
Piotrkowskiej 82
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Menase Bławata
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę Zł. 950.—
Łódź, dn. 4.1.30.
Komornik
S. Zajkowski

Do akt.
Nr. 2082 | 1929 r.

Ogłoszenie

Komornik przy
Sądzie Grodzkim
w Łodzi, Stefan
Zajkowski, zamie-
szkały w Łodzi,
przy ul. Trau-
gutta 10, na zasa-
dzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza, że
w dn. 14 stycznia
1930 r. od godz. 10
w Łodzi, przy ul.
Moniuszki 11
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Abrama Romana
Bibergala
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę Zł. 960.—
Łódź, d. 4.1.30
Komornik
S. Zajkowski

Łódzka Orkiestra Filharmoniczna
SALA FILHARMONJI

Niedziela, dnia 12 stycznia 1930 r.
o godz. 12-iej w poł.
7-my Poranek Symfoniczny

Dyrygent:
IGNACY NEUMARK
Solistka:
IRENA DUBISKA
(Skrzypce)

W PROGRAMIE: RÓŻYCKI: Monna Liza.
CZAJKOWSKI: „Symfonia VI Patentyczna”
BEETHOVEN: Koncert skrzypcowy

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji co-
dziennie od g. 10.30 rano do 2-iej po poł. oraz od
godz. 4-iej do 7-iej wiecz.

Akta sprawy Nr. Z. 316 | 29 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego
Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4
Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapo-
bieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20)
zawiadamia, że firma „Płomień”, właścicielem
której jest Chaim Albam, zam. w Łodzi, przy
ul. Nawrot Nr. 7 wniosła w dniu 20 grudnia
1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Ło-
dzi o udzielenie jej odroczenia wyplat, i że
termin do rozpoznania powyższego podania
został wyznaczony na dzień 25 stycznia 1930
roku na godzinę 10-tą rano w gmachu Sądu
Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115,
pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przy-
być na rozprawę sądową, celem udzielenia
Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) **J. Kiszmiszjan**Sekretarz (—) **T. Cichecki.**

KURSY KOSMETYCZNE

D-rs **MARJ LEWINSONOWEJ** 7434

Ceglinańska 6, front I p.

Informacje i zapłaty codziennie od 10—8 wiecz.

Do akt.
Nr. 2564 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, Jan Rzymow-
ski, zamiesz-
kały w Łodzi przy
ul. Sienkiewicza
67, na zasadzie
art. 1030 UPC.
ogłasza, że w dn.
15 stycznia 1930
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Piotrkowskiej 79
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
firmy „H. Rot-
tenberg”
i składających się
ze swetrów i ma-
szyn do wyrobu
swetrów
oszacowanych
na sumę
Zł. 6850.—
Łódź, dn. 18.12.29

Komornik
J. RzymowskiDo akt.
Nr. 2397 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Pa-
bianicach na po-
wiat łaski, I rewi-
ru, K. Garczyński
zam. w Łodzi, przy ul.
Sienkiewicza 67,
na zasadzie art.
1030 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
14 stycznia 1930
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Andrzeja 27a
odbędzie się
sprzedż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
Aleksandra
Krakowskiego
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę Zł. 1150.—
Łódź, d. 12.12.29 r.
Komornik
J. Rzymowski

Do akt.
Nr. 2524/29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego
w Pabjanicach
na powiat łaski
I rewiru
K. Garczyński,
urzędujący w Pa-
bianicach na
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
16 stycznia
1930 roku od go-
dziny 10-iej rano
w Pabjanicach,
przy ul. Kościuszki
Nr. 40,
odbędzie się sprze-
dż przez licytację
ruchomości, nale-
żących do
Maksa
Zarnowskiego
składających się z
maszyny do szycia
i szafy garderoby
ocenionych na
sumę 560 zł.
Pabjanice, 2.1.30
Komornik
(—) K. Garczyński

Do akt. 2411—29r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu
Grodzkiego w Pa-
bianicach na po-
wiat łaski, I rewi-
ru, K. Garczyński
urzędujący w Pa-
bianicach, na za-
sadzie art. 1030
UPC. ogłasza, że
w dniu 16 stycznia
1930 r. o g. 10 r.
w Pabjanicach,
przy ul. Kaplicznej
Nr. 16,
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, nale-
żących do
Chila Rotberga,
i składających się
z warsztatu tkac-
kiego-mechanicz-
nego
oszacowanego na
sumę Zł. 450.—
Pabjanice, 30.12.29
Komornik
(—) K. Garczyński

Dyrekcja koncertów **ALFRED STRAUCH**
TEL. 213-84.

SALA FILHARMONJI
Jutro w czwartek o godz. 8.30 w.
GRA
KWINTET
dętych instrumentów (BLASER-
QUINTETT)
PAŃSTWOWEJ
Opery Drezdeńskiej

Szczegóły w programach.
Bilety w kasie Filharmonji.

Gabinet kosmetyki leczniczej
i toaletowej

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego
Z. SZWALBE, Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarsz-
czek, piegów, wągrów i innych defektów. Masaż
kosmetyczny. Maski parafinowe, balsamiczne
i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.

UWAGA: Usuwanie bezpowrotne i bez żad-
nych śladów szpecących włosów wyjątkową
metodą. Całkowite usuwanie odmrożeń.

Godziny przyjęć: od 10—2 ppół. i od 4—8 wiecz.

PACZKI

i ciastka deserowe
po 20 gr. 8497—

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIEKU
POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

Do akt.
Nr. 3636—1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI re-
wiru Sądu Grodz-
kiego
w Łodzi, Leon
Wąsowski zamie-
szkały w Łodzi,
przy ul. Wólczań-
skiej 10, na zasa-
dzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w dniu 16
stycznia 1930 od
godz. 10 rano w
Łodzi, przy ul.
Kamiennej 16
odbędzie się
sprzedż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
Szoljmy vel Szła-
my Witelona
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę Zł. 600.—
Łódź, 7.1. 30 r.
Komornik
L. Wąsowski

Do akt.
Nr. 3693-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego VI
rewiru w Łodzi,
Leon Wąsowski,
zam. w Łodzi,
przy ul. Wólczań-
skiej 10, na zasa-
dzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza, że
w dn.
16 stycznia
1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi,
przy ul.
Piotrkowskiej 42
odbędzie się sprze-
dż przez licytację
ruchomości nale-
żących do
Abrama Helperna
i składających się
z podszewki
i płótna beżowego
ocenionych na
sumę Zł. 1810.—
Łódź, 7.1. 1930
Komornik
L. Wąsowski

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odroczenie —
40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.60; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia

za wiersz milimetry I-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po tel-
ście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12
gr., drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; naj-
mniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50
proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.

Międzynarodowe zawody saneczkowe w Krynicy

W dniu onegdajszym odbyły się w Krynicy międzynarodowe zawody saneczkowe z udziałem najlepszych saneczkarzy czeskich, którzy jak wiadomo są w tej gałęzi sportu mistrzami.

Pierwszy występ saneczkarzy odbył się na nowo wybudowanym w Krynicy torze. W zawodach jednoosobowych pierwsze miejsce zajął Kauczka (pierwszy mistrz Europy). W jeździe parami pierwsze miejsce zajęli bracia Poselt.

Śluszne żądania Ł.T.S.G. odrzucone przez PZPN.

Swego czasu donosiliśmy, że zarząd ŁTSG zwracał się kilkakrotnie do PZPN-u z prośbą o odszkodowanie za zeszłoroczne spotkanie z Ruchem oraz za inne mecze w sezonie 1929 r., które zostały kilkakrotnie odkładane, wskutek czego zarząd ŁTSG narażony był na duże straty.

Jak się dowiadujemy odpowiedź w tej sprawie już nadeszła przed kilku dniami, przyczem PZPN odmówił udzielenia ŁTSG jakiegokolwiek bądź odszkodowania.

Dr. med.
J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgja szczek i jamy ustnej, regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164, — Tel. 127-83.
Ordynuje 3—7 5909

Echa pobytu Teutonji w Łodzi

Co mówią goście niemieccy o niedzielnych zawodach

(Specjalne wywiady „Głosu Porannego”)

Niedzielny wywiad
Niedzielny pobyt pięściarzy niemieckich w Łodzi był dla naszego świata sportowego meladą ewenementem. Goście, mimo odniesionej porażki, pozostawili w Łodzi jak najlepsze wrażenie, przede wszystkim dzięki nadzwyczaj fair walce i sportowemu zachowaniu się w ringu.

Posłuchajmy co mówi o zawodach, do którego zwrócił się z prośbą o opinię przedstawiciel „Głosu Porannego”, p. Panne, kierownik ekspedycji niemieckiej:

— Zachwycony jestem przyjęciem jakiego doznaliśmy ze strony łódzkich władz sportowych. Zawodnicy moi wydali z siebie wszystko, wykazując maksimum swych umiejętności. Najlepiej spisał się nasz „Kogut” Stegeman, zresztą zgodnie z przewidywaniami, gdyż jest on obecnie w najlepszym, obok Zigliarskiego, przedstawicielu Niemiec w swej wadze. Dobrze bili się Jonschker i Kontitzny, jak również Heinrich i Korduan, pokrzywdzeni jednakże przez sędziów. Z łódzian znakomity Seweryniak, pięściarz jakiego nieczęsto spotyka się w ringu, reprezentuje on dzisiaj bezsprzecznie najlepszą klasę międzynarodową. Najstańszą walkę wykazał Hinzman z Konarzewskim, których pociągnięcia były parodią boksu. Szkoda, że nie walczył Nüssel, a zobaczylibyście panowie prawdziwy boks. Z sędziowania meczu jestem niezadowolony, gdyż

sędziowie łódzcy nie znają przepisów międzynarodowych, w których niema walk nierozstrzygniętych. Również i ostrzeżenia za uderzenia w kark są niezgodne z przepisami. Jeszcze raz zaznaczyć muszę, że nadzwyczaj serdeczne przyjęcie, jakiego doznaliśmy tak ze strony publiczności, jak też i organizatorów zawodów, pozostanie nam na długo w pamięci. Postaramy się zadziwić naszą naszą dzisiaj stosunki z pięściarstwem łódzkim.

„As” drużyny niemieckiej, najmłodszy jej zawodnik, Stegeman, zadowolony jest z pobytu w naszym mieście. Z polakami walczył już dwukrotnie, zwyciężając w obu wypadkach. Raz w zawodach między państwowych Polska — Niemcy, służył Moczka, drugi raz w spotkaniu z Wartą, Stępnika. Nie spodziewał się, że przeciwnik jego Pawlak, wytrzyma trzy rundy. Z zawodników łódzkich podobał mu się najbardziej Seweryniak.

Przed walnym zebraniem Ligi

Jak już donosiliśmy w dniach 18 i 19 b. m. odbędzie się w Warszawie walne zebranie ligi. Ostatnie posiedzenie zarządu głównego ligi odbędzie się w dniu jutrzejszym.

Jak się dowiadujemy wniosek o pozostawienie Turystów w lidze, który jak wiadomo ma być rozpatrywany na walnym zgromadzeniu, został już zgłoszony do sekretariatu ligi. Walne zebranie zapowiada się b. burzliwie ze względu na kampanję jaką szykują kluby ligowe z Krakowa; wystąpią one ostro przeciwko metodom, stosowanym przez zarząd ligi w sprawie nadania tytułu mistrzowskiego Warcie.

Policyjny K. S. (Kałowice) spada do klasy B

Znana drużyna piłkarska Policyjnego Klubu Sportowego z Kałowic, która wydała cały szereg wybitnych polskich gwiazd piłkarskich, spadła do klasy B po niedzielnej przegranej z drużyną N. Dąb w stosunku 1:0.

Sekcja piłkarska PKS-u jest jedną z najruchliwszych na Śląsku. Krażą w sferach sportowych pogłoski, że z powodu degradacji do niższej klasy, większość graczy otrzymuje zwolnienia, a zachodzi nawet możliwość całkowitego zlikwidowania sekcji piłkarskiej.

Capablanca zwycięzcą turnieju szachowego

HASTING. 7 stycznia. Międzynarodowy turniej szachowy został onegdaj zakończony. Rezultaty są następujące: pierwszą nagrodę zdobył Capablanca, mając 6 i pół punktów. Drugie miejsce zajął Widmar (5 i pół), trzecią — Yates (5). Czwarta i piątą nagrodą podzielili się Maroczy, Sergeant, Takacz i Thomas (po 4 i pół). Pozostałe miejsca zajęli: Winter (4), panj Machnik (3 i pół), Price (2 i pół).

Co usłyszymy dziś przez radio?

- Warszawa (1411) 12,05 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 16,15 „Program dla dzieci”. P. J. Krzewiński opowie własną bajeczkę p. t. „Dzieje pary butów”.
 - 16,45 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 17,15 „Oblicze ziemi” — wygł. por. Zarychta.
 - 17,45 Muzyka baletowa w wyk. ork. pod dyr. J. Ozimińskiego.
 - 19,25 — 19,40 Płyty gramofonowe.
 - 20,15 Feljton p. t. „W Brukseli” wygł. p. B. Brodzka
 - 20,30 — 22,10 Transmisja z Katowic.
 - 20,30 — 22,10 Koncert kameralny.
 - 21,10 Kwadrans literacki. Fragment z powieści J. Wiktor: „Tęcza nad sercem”.
 - 21,25 Koncert wirtuozowski.
 - 23,00 — 24,00 Muzyka taneczna z sali makiowej hotelu Bristol. Orkiestra A. Golda i J. Petersburgskiego.
- RADJO ZAGRANICZNE**
- Berlin (418) 20,00 Opera Mozarta „Idomeneo” Londyn (356) 22,35 Kwartety smyczkowe: Haydna D-dur i Brahmsa A-moll, Pieśń.
 - Paryż (1725) 21,00 Opera Mozarta „Wesele Figara”. Potem: Symfonia Nr. 2 Rahauda.
 - Koszyce (293) 17,10 Kwartety smyczkowe: Szuberta op. 29 i Mendelssohna op. 44.

Kanadyjscy hockey'ści zwyciężają w Wiedniu

Koncertowa gra wirtuozów hockey'a

Wiedeń, dzięki postadaniu pałacu lodowego, gościł u siebie wszystkie czołowe zespoły hockey'owe świata. Były też między nimi drużyny kanadyjskie, które grały tu przed laty. To co pokazali teraz hockey'ści z Toronto, którzy po szeregu sukcesów w Niemczech zawitali do Wiednia, oczarowało wszystkich. Gry takiej nie spodziewano się nawet po ostatecznych kanadyjczykach. To też mimo porażki wysokocyfrowej niemieckiej drużyny, wiedeńscy byli zadowoleni, gdyż mecz sobotni był koncertem mistrzowskim hockey'a pokazem gry, na

jaką zdobyć się mogą jedynie nieliczni najlepsi wirtuozi kija hockey'owego.

Zespół kanadyjski, który grał przeciw Wiener E. V., zwyciężył w stosunku 6:2, nie będącym jednakże faktycznym odzwierciedleniem przebiegu gry gdyż kanadyjczycy przy minimalnym wysiłku zwyciężyć mogli w stosunku dwucyfrowym. Bramki dla wiedeńczyków zdobył z ostatniej teryj gry najlepszy gracz Wiednia, Wattson, z pochodzenia kanadyjczyk, przebywający od kilku lat stale w stolicy Austrii.

Listy do Redakcji

Do Redakcji „Głosu Porannego” w miejscu.

Uznając, jako stały czytelnik, bezstronność poczytnego pisma Sz. Panów, proszę uprzejmie o umieszczenie poniższego listu.

Zwróciłem się niedawno z listem otwartym do redakcji „Przeglądu Sportowego”. W liście tym wykazałem „Przegl. Sport.” jego szkodliwą rolę w stosunku do kl. Turystów. Listu mego (ze względów zrozumiałych) redakcja „Przegl. Węzorni.” nie umieściła. Uraczyła mię natomiast odpowiedzią w skrzynce pocztowej (Nr. 1 r. 1930). Odpowiedź ta przekonała mię, że sonda weszła głęboko i że prawda wypowiedziana jasno i twardo, zabolala jednak. Ja zarzucam „Przeglądowi Sportowemu”, że siedzi na ręce „świątym” i „przezacnym” „macherom” ligowym, kierując się chęcią ratowania „Czarnych”; urabiał opinie przeciw Kl. Turystów, przyczem dawałem na to dowody w postaci wzmianek, umieszczanych przez „Przegląd Sport.” jeszcze przed słynnym wyrokiem czwartkowym. „Przegląd Sportowy” odpowiada na to, że po meczu Warta — Turysty (1:2) otrzymywał listy podobne do mojego, które wędrowały do kosza równie szybko jak mój i że „Przegląd Sport.” nie jest ani PZPN, ani liga, wreszcie, że nie feruje wyroków. Panowie! Gdzie tu sens?! Cóż mogą mieć wspólnego z moimi zarzutami skar

gi sympatyków Wartę, po przegranym meczu? Może zarzucali „Przeglądowi Sport.”, że nasłał „sronniczego”? No i mój „nieszczęsnny” list musi za cudze bzdury „pokutować” w koszu!

Twierdzenie „Przegl. Sport.”, że nie jest PZPN, ani liga i wobec tego nie wydaje wyroków, jest też conajmniej śmieszne. Ale za to określa ludzi — to Panowie umiecie b. szybko. O wyzwiska nie trudno, trudniej natomiast o rzetelną odpowiedź i skruchę!

Prosząc jeszcze raz o umieszczenie powyższego, pozostaje pełen poważania

Bolesław Dąbrowski.

PŁYN ESHA
WYKRYWA WSZELKIE
PLAMY.
NIEOCENIONY
w PODRÓŻY,
NIEZBĘDNY
w KAŻDYM
DOMU.
APTEKA ST. HAMBURGA i SKŁ
w ŁODZI, UL. GŁÓWNA 50.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 8422

Dr med. 9557—
Z. DATYNER
urolog
Choroby nerok, pęcherza i dróg moczowych
*tramwiczna Nr. 2 Telef. 148-95
Godz. przyjęć od 9 10 i od 6 — 8

SADOKIERSKIEGO
ostateczna doskonałość jest
SEGREGATOR
i
SKOROSZYT które pod nazwą
SAD
opanowały rynek krajowy
Patent zameldowany
zadzaje wzorów
E. SADOKIERSKI
Łódź, Złotona 27
Telefon 11789

Agenturschule Frankenhäuser
Kyffhäuser Wydział Inżynierski i weterinarny
mistrzowski dla budowy
maszyn i samochodów, dla techniki prądów
silnych i słabych. Wyszły osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.